



Ks. Grzegorz BARTH*

HERMENEUTYKA OSOBY W MYŚLI KAROLA WOJTYŁY – JANA PAWŁA II

Z jednej strony Wojtyła odchodzi od substancjalnego rozumienia człowieka na rzecz jego rozumienia podmiotowego i osobowego, z drugiej zaś broni natury, widząc w niej różnorakie elementy wyjątkowości i przygodności, które zostają przez osobę i w osobie zintegrowane, to znaczy przyjęte przez nią – uosobione. Nie chodzi tutaj ani o faworyzowanie podmiotowości i umniejszanie substancjalności człowieka, ani o deprecjację natury na rzecz osoby, lecz cały czas o sposób poszukiwania równowagi między nimi.

Hermeneutyka osoby, uprawiana z nachyleniem personalistycznym i egzystencjalnym, koncentruje się na ukazaniu często dziś zapożyczanego sensu istnienia człowieka w kontekście jego unikalnego bytowania w świecie. Hermeneutyka stanowi reakcję na kulturę współczesną, zdominowaną przez tendencje scjentystyczne, utylitarystyczne i antyrefleksyjne. W ujęciu Hansa-Georga Gadamera hermeneutyka to sprzeciw wobec racjonalistyczno-metodycznego modelu poznania, który redukuje rzeczywistość do tego, co mierzalne i sprawdzalne. Gadamer postrzega racjonalność jako podporządkowanie się ideałowi metodyczności, które – choć uwolniło nas od wielu przesądów – ogranicza spektrum pytań o prawdę. Hermeneutyka krytykuje zatem przekonanie, że nauka może objąć całość ludzkiego doświadczenia¹. Ponadto hermeneutyka jako filozofia praktyczna, umiejętność mądrego życia (gr. *fronesis*), zajmuje się normatywnymi podstawami ludzkiej egzystencji. Rozum praktyczny różni się od rozumu technicznego: zakłada wolność, nieprzewidywalność oraz otwartość na doświadczenie. Hermeneutyka nie dąży do naukowego uprawomocnienia wiedzy o człowieku, lecz do jego samopoznania. Nie kwestionuje wartości nauki, ale podkreśla odmienność celów poznania naukowego i hermeneutycznego. Doświadczenie hermeneutyczne

* Ks. dr hab. Grzegorz Barth, prof. KUL – Katedra Chrystologii i Personalizmu Chrześcijańskiego, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: grzegorz.barth@kul.pl, ORCID 0000-0002-2590-0182 [pełna nota o Autorze na końcu numeru].

¹ Por. H.G. G a d a m e r, *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, tłum. B. Baran, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 27n.; t e n ż e, *Rozum, słowo, dzieje. Szkice wybrane*, tłum. M. Łukasiewicz, K. Michalski, PIW, Warszawa 1979, s. 33-78.

nie spełnia się zatem w metodycznej samopewności, lecz w samej gotowości doświadczania osoby takiej, jaką ona jest – rzeczywistą, konkretną, pełną, ale przede wszystkim rozumiejącą, dynamiczną, otwartą, żyjącą w relacji do świata i innych osób². Istota doświadczenia hermeneutycznego wyraża się w dialogu z tradycją, historią, kulturą i językiem, które są podstawą samorozumienia i samorozwoju. Kształtowanie się prawdy o osobie nie jest owocem nieomylnie poprowadzonego procesu jej rozumienia. Jeśli zatem mówimy o osobie i metodologicznej strukturze poznania osoby, to w takim znaczeniu, że ona sama dla siebie wytycza tropy interpretacyjne, określając ich aksjomatycznie normowaną moc w ujmowaniu prawdy rzeczywistości. Tym samym wyłania się hermeneutyczny sens osoby, ale także osobowy charakter hermeneutyki. Hermeneutyka osoby, będąc krytyczną refleksją o odsłanianiu się rzeczywistości, musi podjąć zadanie rozszyfrowywania różnych opowiadań o ludzkiej egzystencji w jej fragmentaryczności. Pojawiające się obecnie oczekiwania oraz nadzieje związane z tym zadaniem pociągają za sobą pogłębioną refleksję nad jej fenomenem, sensem istnienia, a także możliwościami praktycznymi, jakie niesie ona dla dzisiejszej kultury. Niezbędna wydaje się w tym aspekcie hermeneutyczna wykładnia osoby – wykładnia ta stawia nas wobec decydującego problemu, a mianowicie odpowiedzi na pytanie o to, jakie warunki muszą zostać spełnione, aby możliwe było ujawnienie sensu bycia osobą. Podejście hermeneutyczne pozwala osobie lepiej rozumieć siebie samą. W nim staje się ona bardziej dla siebie czytelna. Celem hermeneutyki jest dotarcie do doświadczenia w najszerszym tego słowa znaczeniu, które obejmowało będzie wszystkie aspekty istnienia osobowego, ukazujące sposoby jego przejawiania się. Analiza egzystencjalna doświadczenia wskazuje na wyróżniony sposób bycia człowieka właśnie jako bycia osobowego. „Hermeneutyka w znaczeniu przedmiotowym to jawienie się człowieka, a w sensie podmiotowym – rozjaśnianie się rozumienia osobowego”³. Rozumowanie to zawsze jest dziejowe i w tym sensie jest hermeneutyką; hermeneutyką, która osobie pozwala lepiej rozumieć siebie samą. Z drugiej strony jest hermeneutyką rozjaśniającą się w osobie w procesie „osobienia” się natury ludzkiej. Ta zaś stanowi „principium hermeneuticum” wszelkiej rzeczywistości⁴. Wbrew przekonaniu niektórych krytyków przedsięwzięcia określanego hermeneutyką osoby, którzy sądzą, iż połączy ona dwa oddalone od siebie paradygmaty: metafizyczny i fenomenologiczno-hermeneutyczny, należy podkreślić, że propozycja ta nie wychodzi od klasycznego (metafizycznego) pojęcia osoby, ani też nie przyjmuje za swój punkt wyjścia żadnej innej wyróżnionej definicji osoby;

² Por. G. Barth, *Hermeneutyka osoby*, Wydawnictwo KUL, Lublin 2013, s. 293.

³ Por. C.S. Bartnik, *Hermeneutyka personalistyczna*, Polihymnia, Lublin 1994, s. 213.

⁴ Por. tamże, s. 214.

punktem tym jest natomiast sam fenomen osoby, jej źródłowe doświadczenie, w którym ujawnia się ona jako taka. U podstaw takiego podejścia do osoby leżą doświadczenie, rozumienie, dziejowość i językowość – a więc podstawowe struktury hermeneutyczne. Wyznaczają one jej specyfikę, czyli jej „modus” bycia-w-świecie (łac. *modus existendi*). Hermeneutyka stawia sobie za cel wyeksplikowanie warunków możliwości ukazania się osoby: jej przesyconego prawdziwością fenomenu, i umożliwia odkrycie sensu jej istnienia w dziejach i poprzez dzieje, w relacji do Boga, innych osób i świata⁵.

Współczesna hermeneutyka wykonała decydujący zwrot od czysto językowej (technicznej) interpretacji rzeczywistości ku interpretacji bycia w świecie (egzystencji)⁶. Podstawową kategorią hermeneutyczną jest rozumienie, ujmowane nie tylko jako akt poznawczy, lecz jako sposób bycia człowieka w świecie (niem. *in-der-Welt-sein*). Jest to proces zakorzeniony w dziejowości i w języku, umożliwiający interpretację i odkrywanie sensów obecnych w rzeczywistości. Gadamer, podążając za myślą Martina Heideggera, wynosi rozumienie do rangi fundamentalnego sposobu bycia (niem. *Dasein*). Rozwijając tę intuicję, koncentruje się na opisie procesu rozumienia jako naszego *modus experiendi*. Procesowi rozumienia nadaje charakter uniwersalności, co oznacza, że sama struktura rozumienia jest zawsze taka sama we wszystkich swych konkretnych realizacjach. Rozumienie staje się zatem *modusem* bycia w świecie. Inaczej mówiąc, nasze odniesienie do świata stanowi *modus* rozumnego projektowania naszych możliwości bycia. Dlatego według Heideggera bycie w sensie najbardziej właściwym to właśnie egzystencja – to ona wyróżnia człowieka spośród pozostałych bytów. W sensie ontycznym wyróżnia go to, że jako bytowi chodzi mu w jego byciu właśnie o samo to bycie⁷. Kwintesencję osoby odsłania rozumienie, będące podstawowym sposobem bycia uświadomionego, nieustannie uświadamiającego sobie swoje własne istnienie we wszystkich możliwych odniesieniach, a zarazem odczytującego całą strukturę sensu ich znaczeń. Egzystencja obecna jest we wszystkich swoich przejawach, wszystkie je zestraja, harmonizuje oraz interpretuje. Pytanie o możliwość rozumienia

⁵ Por. Barth, dz. cyt., s. 24.

⁶ Na zwrot tego rodzaju wskazuje Günter Scholtz, dzieląc hermeneutykę na: (1) hermeneutykę techniczną (jako *ars interpretandi*), (2) hermeneutykę filozoficzną, badającą różne aspekty rzeczywistości od strony teoriopoznawczej i metodologicznej, (3) filozofię hermeneutyczną, charakteryzującą się nachyleniem egzystencjalnym (hermeneutyka ujmowana jest wówczas jako filozofia pierwsza (por. G. Scholtz, *Czym jest i kiedy istnieje „filozofia hermeneutyczna”?*, tłum. D. Domagała, w: *Studia z filozofii niemieckiej*, red. S. Czarniak, J. Rolewski, t. 1, *Hermeneutyczna tożsamość filozofii*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 1994, s. 43n.).

⁷ Na temat *Dasein* Heidegger stwierdza: „Jestestwo to byt, który nie tylko występuje pośród innego bytu. Wyróżnia je ontycznie raczej to, że temu bytowi w jego byciu chodzi o samo to bycie” (M. Heidegger, *Bycie i czas*, tłum. B. Baran, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 16).

poprzedza refleksję nad jego metodologią, ponieważ rozumienie ma podstawy ontologiczne i stanowi podstawowy sposób istnienia człowieka. Człowiek jako osoba to całość obejmująca zarówno aspekty racjonalne, jak i irracjonalne, a kształtowana jest ona przez tradycję i uwarunkowania kulturowe. W centrum osobowego bycia znajduje się dialog z tradycją, rozumianą jako żywe dziedzictwo, które kształtuje samorozumienie człowieka. Tradycja stanowi zatem przestrzeń, w której spotykają się przeszłość, teraźniejszość i przyszłość, umożliwiając ciągle przekształcanie naszego rozumienia siebie i świata. Sposób istnienia osoby jako istoty duchowo-cieleśnej potwierdza jej potrzebę nieograniczonego otwarcia się na świat z wszystkimi jego właściwościami, procesami i strukturami. Dzieje się to głównie przez modus zachowania otwartości na komunikację międzyosobową, kształtującą przestrzeń ludzkiego doświadczenia języka i kultury, a także materialnych warunków życia, które w tym procesie uczestniczą⁸. Ludzka egzystencja jest zatem istnieniem interpretującym (łac. *existentia interpretativa*). Najbardziej pierwotne doświadczenie osoby i warunki jej ujawniania się stanowią podstawową strukturę hermeneutyczną.

Analiza myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II pozwala dostrzec w niej elementy hermeneutyki osoby, które wzbogacają tę refleksję o perspektywę personalistyczną, akcentującą godność, wolność i podmiotowość człowieka jako kluczowe aspekty jego egzystencji. W świetle myśli personalistycznej Karola Wojtyły i podejmowanych w niej zagadnień, takich jak na przykład sprzeciw wobec redukcjonistycznego pojmowania człowieka, zakorzenienie prawdy w osobowym doświadczeniu, dynamiczna struktura osoby wyrażającej się poprzez czyn (łac. *actus personae*), integralność osoby i natury (łac. *enhypostasis naturae*), relacje międzyosobowe (łac. *communio personarum*), refleksja nad edukacją czy myśl chrystologiczna, hermeneutyczne ujęcie osoby nabiera głębszego wymiaru. W niniejszych rozważaniach podejmiemy próbę interpretacji tych zagadnień z perspektywy hermeneutyki osoby, dowodząc, że myśl personalistyczna Karola Wojtyły nie tylko wpisuje się w ów hermeneutyczny paradygmat, lecz także znacząco go wzbogaca i pogłębia.

ŹRÓDŁOWE DOŚWIADCZENIE OSOBY

Źródłowe doświadczenie osoby to złożony, wieloaspektowy proces, obejmujący kluczowe elementy doświadczenia hermeneutycznego. Obejmuje on między innymi prymat egzystencji nad esencją, równoczesność doświadczenia zewnętrznego i wewnętrznego i bycie w świecie jako doświadczenie rozumiejące.

⁸ Por. P. Ricoeur, *The Rule of Metaphor: Multi-Disciplinary Studies of the Creation of Meaning in Language*, tłum. R. Czerny, University of Toronto Press, Toronto 1977, s. 315-322.

Doświadczenie źródłowe osoby to także świadomość jej ograniczoności i kruchości, jej cielesno-duchowej struktury, jej transcendencji, relacyjności, aksjologii oraz sprawczości, pozwalających na jej samookreślenie i samostanowienie.

Nawiązania do wielu tych elementów odnajdujemy w myśli Karola Wojtyły. Źródłowe doświadczenie osoby pojmuje on jako organiczną całość, wynikającą z bezpośredniego kontaktu poznawczego człowieka z samym sobą oraz ze światem⁹. Doświadczenie to nie sprowadza się do pojedynczych wrażeń, lecz obejmuje całość dynamizmu ludzkiego istnienia, działania i ludzkiej podmiotowości. „Człowiek działa” – fakt ten stanowi punkt wyjścia i podstawę całej refleksji Wojtyły¹⁰. Osoba jest w jego ujęciu żywą, stale się rozrastającą syntezą właściwego człowiekowi dynamizmu, syntezą czynów i uczynnień, a poprzez nie – syntezą sprawczości i podmiotowości¹¹. „Całe doświadczenie człowieka, które nam go ujawnia jako tego, który istnieje, bytuje i działa, pozwala i nakazuje prawidłowo myśleć o nim jako o podmiocie własnego istnienia i działania”¹² – pisze Wojtyła. Działanie jest rozumiane tak, jak jest dane w doświadczeniu bezpośrednim. Podmiotowość człowieka wyraża się w działaniu i potrafi się cała wyrazić w jednym akcie. Jednocześnie w czynie ludzkim (łac. *actus personae*) można uzyskać poznanie nie tylko tego, że człowiek jest podmiotem, ale także tego, kim jest jako podmiot swego działania. Poprzez sprawczość i samostanowienie osoba nie tylko odsłania się przed nami poznawczo, ale także realnie się konstytuuje sama w sobie. „W miarę, jak narasta potrzeba zrozumienia człowieka jako jedynej w sobie i niepowtarzalnej osoby – pisze przyszły Papież – zwłaszcza zaś – w całym tym właściwym człowiekowi dynamizmie działania (czynu) i dziania się – potrzeba zrozumienia osobowej podmiotowości człowieka, kategoria przeżycia uzyskuje swoje znaczenie, i to znaczenie kluczowe”¹³. W koncepcji osoby, którą zbudował Wojtyła, mamy zatem do czynienia ze scaleniem w człowieku podmiotowości i sprawczości, ze scaleniem się w wewnętrznej strukturze różnorodnych elementów i aspektów osoby¹⁴.

Z racji głębokiego związku osoby z bytem i prawdą interpretacja doświadczenia jest jednocześnie interpretacją prawdy o osobie¹⁵. Wojtyła pod-

⁹ Szerzej na ten temat zob. A. S c o ł a, *Doświadczenie człowieka. U źródeł nauczania Jana Pawła II*, tłum. P. Mikulska, Instytut Jana Pawła II KUL, Lublin 2010.

¹⁰ Por. K. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, w: tenże, „*Osoba i czyn*” oraz *inne studia antropologiczne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 57.

¹¹ Por. tamże, s. 133.

¹² K. W o j t y ł a, *Osoba: podmiot i wspólnota*, „Roczniki Filozoficzne” 24(1976) nr 2, s. 7.

¹³ T e n ż e, *Podmiotowość i „to, co nieredukowalne” w człowieku*, w: tenże, „*Osoba i czyn*” oraz *inne studia antropologiczne*, s. 439.

¹⁴ Por. A.B. S t ę p i e ń, *Fenomenologia tomizująca w książce „Osoba i czyn”*, „*Analecta Cracoviensia*” 5-6(1973-1974), s. 154n.

¹⁵ Por. W. B e r n a s i e w i c z, *Osoba, prawda i objawienie w filozofii Luigiego Pareysona*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” 38(2005) nr 1, s. 148.

kreśla: „Od tego doświadczenia do takiego zrozumienia, które stanowiłoby pełną teorię osoby, droga musi prowadzić poprzez analizę metafizyczną. [...] Niemniej doświadczenie jest nieodzownym początkiem całej tej drogi poznawczej”¹⁶. Autor w sposób nowatorski poszerza zakres tego, co nazywa doświadczeniem, twierdząc, że immanentne ludzkiemu doświadczeniu jest właśnie rozumienie. Owszem, zdaje sobie sprawę, że czym innym jest doświadczać, a czym innym rozumieć, ale twierdzi, że obie te rzeczywistości tworzą organiczną całość. Píše: „Doświadczenie człowieka – tego człowieka, którym jestem ja sam – trwa tak długo, jak długo zachodzi ów bezpośredni kontakt poznawczy, którego ja jestem z jednej strony podmiotem, a z drugiej strony przedmiotem”¹⁷. Owo doświadczenie trzeba rozumieć jako bezpośredni i oglądowy kontakt poznawczy, różny jednak od samych aktów poznania¹⁸. Jest to pewien typ duchowego oglądania przedmiotów. Wojtyła stwierdza: „Przedmiotem doświadczenia jest nie tylko chwilowe zjawisko zmysłowe, ale i sam człowiek, który wyłania się ze wszystkich doświadczeń”¹⁹. To właśnie bezpośrednio uchwycenie przedmiotu, ogląd istoty rzeczy, jest źródłowym doświadczeniem osoby. Do wielkich zasług Wojtyły należy to, że w swoich krytycznych analizach dotyczących źródeł poznania i jego prawomocności przełamał on podejście pozytywistyczne i empiryczne, wracając do doświadczenia jako zasady zasad. Wojtyła powraca zatem do doświadczenia jako fundamentalnej zasady poznania, ukazując je jako źródłowe i konstytutywne dla rozumienia osoby.

ONTOLOGIA DZIAŁANIA

Zagadnienie ontologii działania można rozpatrywać jako próbę uchwycenia istoty ludzkiej sprawczości w kontekście tożsamości i odpowiedzialności. Osoba jako *l’homme capable* zdolna jest nie tylko do działania, ale także do refleksji nad jego znaczeniem, to zaś otwiera przestrzeń dla etycznego zaan-

¹⁶ K. Wojtyła, *Osobowa struktura samostanowienia*, w: tenże, „Osoba i czyn” oraz inne studia antropologiczne, s. 430.

¹⁷ Tenże, *Osoba i czyn*, s. 52.

¹⁸ Niektórzy traktują doświadczenie jako równoznacznik poznania bezpośredniego – przy założeniu istnienia różnych rodzajów poznania. Według jednych doświadczenie to poznanie bezpośrednio charakteryzujące się naocznością (zmysłową), a według innych to poznanie bezpośrednio czegoś jednostkowego albo czegoś danego jako współobecne za świadomością poznającą, aktualnie istniejące, bądź też danego jako niegdyś współobecne lub dane poznającemu. Wreszcie, dla niektórych doświadczenie to bezpośrednio poznanie czegoś realnego lub danego jako realnie istniejące (por. A.B. Stępień, *Rola doświadczenia w punkcie wyjścia metafizyki*, „Zeszyty Naukowe KUL” 17(1974), nr 4, s. 29).

¹⁹ Wojtyła, *Osoba i czyn*, s. 52.

gażowania w relacje z samą sobą i innymi. Kluczowa jest tutaj zdolność do przypisania sobie odpowiedzialności za własne czyny, co stanowi fundament samowiedzy. Osoba jako *l'homme capable* to zatem podmiot działający, którego tożsamość kształtuje się poprzez aktywność i zaangażowanie²⁰.

W ujęciu Wojtyły ontologia działania ujawnia się w dynamizmie osoby, czyn zaś staje się nie tylko wyrazem, ale i spełnieniem jej istoty. Człowiek poprzez samostanowienie niejako „uprzedmiotawia” siebie w działaniu, co czyni go symbolem realnym, jednością sfery duchowej, psychicznej, moralnej i cielesnej. Czyn jako wiadome działanie osoby, pozwalające wykryć podmiot tego działania, przechodzi w ontologię. Osoba przyjmuje postać czynu, staje się tym, co czyni²¹. Jak powie Wojtyła: „Samostanowienie niejako «uprzedmiotawia» podmiot działający w jego własnym działaniu”²². Właśnie wtedy można mówić o symbolu realnym, jakim jest osoba, która nie tylko wyraża się w czynie, ale się w nim integruje, tworząc niepodzielną całość obejmującą wszystkie jej sfery: duchową, psychiczną, moralną oraz cielesną. Jest to jedność podmiotu działań i samego działania. Osoba, „będąc ontycznie kimś jednym, jest [...] w swym dynamizmie kimś swoiście złożonym”²³. Wojtyła przeprowadza bardzo wnikliwą analizę tego procesu integracji, wykorzystując takie pojęcia, jak „świadomość”, „samowiedza”, „sprawczość”, „transcendencja” i „samostanowienie”. Osoba nie tylko działa świadomie, ale posiada świadomość tego, że działa świadomie, co oznacza, że świadomie przeżywa swój czyn i samą siebie jako czyniącą. Czyn jest zdarzeniem, które rozgrywa się na tle świadomości, którą Wojtyła określa świadomością „odzwierciedloną”²⁴. Czyn pozostawia „śląd” w świadomości. Wojtyła dokonuje modyfikacji pojęcia świadomości, uznając ją jedynie za aspekt osoby²⁵, którą ujmuje jako coś więcej niż tylko podmiot czynu świadomy swego sprawstwa, w świadomości osoby to, co obiektywnie dobre lub złe, przeżywane jest bowiem jako dobre lub złe dla człowieka. Podmiot konstytuuje się zatem w świadomości, ale nie z a s p r a w ą świadomości²⁶. Świadomość pozwala we właściwy sobie spo-

²⁰ Zob. A. Wierciński, *Paula Ricoeura antropologiczna hermeneutyka osoby jako l'homme capable*, „Analiza i Egzystencja” 2012, nr 19, s. 161-176.

²¹ Por. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, s. 120.

²² T e n ż e, *Osobowa struktura samostanowienia*, s. 429.

²³ Tamże.

²⁴ T e n ż e, *Osoba i czyn*, s. 76.

²⁵ Por. K. S c h m i t z, *W sercu ludzkiego dramatu. Antropologia filozoficzna Karola Wojtyły – Papieża Jana Pawła II*, tłum. W. Buchner, Wydawnictwo M – Instytut Tertio Millennio, Kraków 1997, s. 150-152.

²⁶ Wojtyła przyjmuje metafizyczną koncepcję osoby – osoba to w jego myśli byt substancjalny, rozumny i wolny. Podmiot (osoba) jest rzeczywistością ontologiczną (*suppositum*), która posiada świadomość jako narzędzie autorefleksji i samopoznania, ale nie jako źródło swojego istnienia. Podmiot zatem nie „powstaje” przez akt świadomości – on już jest, a świadomość ujawnia jego

sób na interioryzację (upodmiotowienie) tego, co jest w niej odzwierciedlane. Świadomość umożliwia osobie przeżycie czynu jako czegoś, co do niej należy. Samowiedza to instancja obiektywizująca w akcie uznania prawdy o czynie w relacji do osoby²⁷. Chodzi tu o wymóg wierności, którą osoba winna jest własnemu samospełnieniu, a nie o czysto zewnętrzne posłuszeństwo prawu natury, które nie jest jednocześnie prawem do realizacji samoświadomej osobowości i które mogłoby nawet – w pewnych przypadkach – stać w sprzeczności z tym samospełnieniem. Ma miejsce zatem połączenie obiektywnej oceny czynu z jego subiektywnym przeżyciem. Ostatecznie weryfikacja sądu następuje w praktyce, czyli w spełnieniu czynu. Projekt Wojtyły polega na tym, aby „nie subiektywizować subiektywności”, lecz ująć ją obiektywnie. Podmiot przeżywający, mając zakorzenienie w podmiocie metafizycznym (*suppositum*), nie jest dowolnością, lecz posiada obiektywną strukturę. Tutaj następuje hermeneutyczne przekroczenie dystynkcji: subiektywne–obiektywne. Sprawczość osoby w czynie z jednej strony dotyka rzeczywistości zewnętrznej: działając, człowiek wprowadza zmianę w otaczającej go rzeczywistości, z drugiej jednak strony, działając, zmienia samego siebie. Wojtyła nie zapomina o transcendencji osoby w czynie. Transcendencja ta opiera się na woli, która stoi u podstaw dynamizmu: „mogę – nie muszę”. Transcendencja osoby w czynie jest dynamiką, która pozwala osobie panować nad czynem, czyniąc z niego wyraz jej własnej osobowości. Osoba zachowuje wolność w stosunku do swego czynu. Podmiot jest całkowicie obecny w czynie, ponieważ jest to jego czyn, z którym się utożsamia i za który ponosi odpowiedzialność. Odpowiedzialność leży u podstaw przeżycia powinności (powinieniem, ponieważ jestem odpowiedzialny) i opiera się niej. Osoba jest odpowiedzialna za realizację wartości i zarazem jest odpowiedzialna za realizację samej siebie jako wartości. Z tej fundamentalnej powinności wypływają powinności, które osoba ma w stosunku do innych osób. Podstawowym dobrem, jakie osoba powinna realizować, jest jej spełnienie się jako osoby, które nie może dokonać się bez pełnego jej uczestnictwa w aktach swej świadomości. Nie chodzi tu o zwykłe posłuszeństwo normie, lecz o doświadczenie prawdy we własnym życiu. Norma powinna być zatem spełniana w sposób personalistyczny, powinna zostać przyjęta w świadomości jako prawdziwa. Realizacja wartości osobowych i relacyjnych stanowi nieodłączny aspekt ontologii działania. Spełnienie osoby dokonuje się poprzez aktywne uczestnictwo w aktach świadomości, gdy norma moralna przestaje być jedynie zewnętrznym nakazem, a staje się doświadczeniem prawdy w życiu.

wewnętrzne życie. Świadomość umożliwia autorefleksję, pozwala osobie uświadomić sobie siebie jako sprawcę czynu. Jednakże to nie świadomość czyni z człowieka osobę – ona jedynie pozwala jej ujawnić się jako podmiot (por. W o j t y ł a, *Osoba i czyn*, s. 94n.).

²⁷ Por. tamże, s. 76.

HERMENEUTYCZNA STRUKTURA CZYNU

Karol Wojtyła podkreśla, że istotę osoby najlepiej poznaje się poprzez jej czyny, które odzwierciedlają całą jej integralność – somatyczną, psychiczną, duchową i moralną. Czyn jest formą „wypowiedzi” osoby i stanowi kluczowy punkt wyjścia do zrozumienia jej dynamicznej natury. Aby właściwie interpretować czyny i zrozumieć osobę, należy przyjąć reguły interpretacji wynikające z samego czynu, a nie z zewnętrznych schematów. Jeśli do istoty osoby wiedzie droga okrężna, to z pewnością sytuuje się ona w czynie ludzkim. Działa zawsze ktoś w konkretnej chwili, stąd działanie to wymaga interpretacji. Wojtyła podkreśla: „Czyny są szczególnym momentem oglądu, a więc doświadczalnego poznania osoby. Stanowią niejako najwłaściwszy punkt wyjścia zrozumienia jej dynamicznej istoty”²⁸. Czyn stanowi taką rzeczywistość, w której partycypuje cała osoba, w czynie „wypowiada” się ona najpełniej jako integralna całość. Wojtyła dokonuje interpretacji czynu jako swego rodzaju „uteoretycznienia” owej praxis, jaką jest ludzkie działanie, a samo studium *Osoba i czyn* pomyślane jest jako „stopniowe wydobywanie, «eksplikacja» czynu pod kątem odsłaniania rzeczywistości osoby”²⁹. Niewątpliwie istotnym czynnikiem procesu rozumienia osoby przez jej czyn jest ta jego cecha, że stanowi on swoistego rodzaju łącznik między dwoma odmiennymi sposobami zgłębiania prawdy o człowieku: spojrzenia na niego od zewnątrz i od strony jego wewnętrznego samodoświadczenia, samoświadomości³⁰. Posługując się zasadą analogii między językiem a czynem, można powiedzieć, że czyny mają się do osoby tak, jak zdania do tekstu: stają się jednostkami sensu. Czyn jest zrozumiały, interpretowalny, uchwytny, zobiektywizowany³¹. Propozycja Wojtyły zbiega się z hermeneutyką symbolu. „Osoba ludzka mieści się w czynie, dla nas jest w nim obecna; nie jest nam dana w nim bezpośrednio, lecz poprzez niego. Wskutek swej niebezpośredniej obecności w czynie osoba konstytuuje go w swój symboliczny wyraz”³².

W ujęciu najbardziej podstawowym symbol oznacza pierwotną jedność dwu momentów: odsłaniającego (manifestującego) rzeczywistość w swym ruchu od wewnątrz do zewnątrz oraz odsyłającego do niej – w ruchu od zewnątrz do wewnątrz. Oba elementy w swoim urzeczywistnieniu oraz rozumieniu po-

²⁸ Tamże, 60.

²⁹ Tamże, s. 76.

³⁰ Por. J. G a l a r o w i c z, *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, Antyk, Kraków 1994, s. 99.

³¹ Por. T. S t y c z e Ń, *Metoda antropologii filozoficznej w „Osobie i czynie”*, „Analecta Cracoviensia” 5-6(1973-1974), s. 110.

³² S. G r y g i e l, *Hermeneutyka czynu oraz nowy model świadomości*, „Analecta Cracoviensia” 5-6(1973-1974), s. 140.

winny być odkrywane przede wszystkim we wnętrzu świata osobowego³³. Symbol jest formą wyrazu udostępniającą sens, ale posiada także swoją intencjonalność, wskazując na coś poza sobą³⁴. Symbol stanowi więc przejście z rzeczywistości jednego świata do drugiego. W takim rozumieniu symbolu czyn osoby znajduje się na pierwszej płaszczyźnie znaczeniowej i wskazuje na drugą, którą stopniowo odsłania, ukazując jej pełniejsze znaczenie. Osoba jako rzeczywistość symbolizowana staje się; żeby się wyrazić, musi korzystać ze środka wyrazu, jakim jest jej czyn. Ontyczne bogactwo osoby przerasta jej wszelki wyraz pojęciowy, dlatego musi zostać ujęte za pomocą rzeczywistości symbolu jako najbardziej adekwatnego środka interpretacji. Tylko symbol może wyrazić dynamiczny charakter osoby, ponieważ określa on coś, czego jeszcze nie ma, a co zostaje dane osobie jako jej własne spełnienie. W procesie tym, spełnia się sens rzeczywistości symbolizowanej (osoby) oraz symbolizującej (czynu). „W symbolu mamy do czynienia z sensem sensu. A ponieważ sens zasymbolizowany jest dynamiczny, gdyż konstytuuje go sama uobecniawiana rzeczywistość, sens symbolizujący (pojęcie) sam staje się dynamiczny, to znaczy otwarty na coś więcej, ku czemu ciągle trzeba dochodzić”³⁵. Czyn jako symbol zespala dwa elementy osoby: podmiotowy i przedmiotowy. Czyn jest doświadczany przez osobę „od środka”, bezpośrednio, subiektywnie, a zarazem na zewnątrz, jako fakt dostępny dla samego siebie jako sprawcy czynu oraz innych ludzi. Pełna afirmacja osobowej wartości czynów – zdaniem Wojtyły – domaga się teorii osoby jako ich podstawy, a zbudowanie tejszy teorii wydaje się niemożliwe bez analitycznego wniknięcia w dynamiczną rzeczywistość czynu. Czyn niejako narzuca sposób interpretacji rzeczywistości³⁶. Tak więc, aby szukać w czynie osoby symbolizowanej, trzeba przyjąć reguły interpretacji wyznaczone przez sam czyn. Czyn stanowi wtedy „tekst” domagający się interpretacji dokonywanej na wyznaczonej przez niego drodze. Hermeneutyka personalistyczna Wojtyły powinna być zatem oceniana w oparciu o jej własne zasady, nie zaś w oparciu o zewnętrzne kryteria naukowe.

ZASADA ENHYPOSTASIS NATURAE

Zasada enhypostasis naturae odnosi się do relacji między osobą a naturą, podkreślając ich wzajemną integralność. Wywodzi się ona z chrystologii

³³ Por. M. Neri, K. Kreutzer, hasło „Symbol”, w: *Lexikon philosophischer Grundbegriffe der Theologie*, red. A. Franz, W. Baum, K. Kreutzer, Herder, Freiburg–Basel–Wien 2007, s. 392.

³⁴ Por. P. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka: Rozprawy o metodzie*, tłum. S. Cichowicz, Warszawa 1975, s. 11.

³⁵ Por. Grygiel, dz. cyt., s. 141.

³⁶ Por. Ricoeur, *Egzystencja i hermeneutyka*, s. 18-20.

i mówi, że ludzka natura Jezusa istnieje w Boskiej osobie, co pozwala myśleć o osobie jako o rzeczywistości, w której natura realizuje swoje możliwości. Relacja między naturą a osobą jest dynamiczna – natura stanowi podstawę ludzkiego dynamizmu, ale to osoba nadaje jej sens i kierunek. Osoba jest „zanurzona” w naturze, ale potrafi spojrzeć na nią z dystansu, by nie redukować jej do wymiaru materialnego, biologicznego czy genetycznego. Integracja osoby i natury oznacza zatem, że osoba „uosabia” naturę, czyli integruje jej wszystkie aspekty (fizyczne, psychiczne, duchowe).

W *Osobie i czynie* Karol Wojtyła podejmuje ów wątek, dążąc do ujęcia „tego, co nieredukowalne” w człowieku, to znaczy tego, co podmiotowe i osobowe. Nie deprecjonując sfery natury, którą pojmuję zasadniczo jako podstawę ludzkiego dynamizmu, pragnie wydobyć i uwydatnić właściwy charakter bycia osobą. Relacja między naturą a osobą przebiega od przeciwieństwa do integracji. Kiedy zatem mówimy o naturze, wskazujemy na coś, co realnie istnieje tylko w suppositum jako konkretnym człowieku, to jest w czymś w-osobionym³⁷. Z drugiej strony osobę należałoby rozumieć jako moment najpełniejszego i najbardziej istotowego ujawniania się natury³⁸. Wojtyła pojmuje relację między osobą a naturą na wzór hermeneutycznego dialogu i wzajemnego zapośredniczenia. Natura unaocznia się wyłącznie w uczynnieniach podmiotu „człowiek”, czyny natomiast ujawniają tegoż człowieka jako osobę. Natura zostaje zintegrowana w jedności suppositum „człowiek” i oznacza inną niż osoba podstawę przyczynowania, będącą zarazem podstawą dynamicznej spójności osoby. Integracja natury ludzkiej, czyli człowieczeństwa, w osobie i przez osobę pociąga za sobą integrację w osobie ludzkiej całego dynamizmu właściwego człowiekowi. Jako taka, natura realnie tkwi w podmiocie, to znaczy jest w-osobiona. Wojtyłowa hermeneutyka relacji między osobą a naturą stanowi niezwykle oryginalny i twórczy sposób ukazania zasady enhypostasis naturae. Z jednej strony Wojtyła odchodzi od substancjalnego rozumienia człowieka na rzecz jego rozumienia podmiotowego i osobowego, z drugiej zaś broni natury, widząc w niej różnorakie elementy wyjątkowości i przygodności, które zostają przez osobę i w osobie zintegrowane, to znaczy przyjęte przez nią – uosobione³⁹. Nie chodzi tutaj ani o faworyzowanie podmiotowości

³⁷ Pojęcie „w-osobienie” (gr. en-hypostasis) nawiązuje do starożytności chrześcijańskiej zasady chrystologicznej, według której natura ludzka Syna Bożego posiada właściwe sobie zdolności, kompetencje (świadomość, poznanie i wolę), ale istnieją one jednak w osobie Syna. Dokonuje się hipostazyzacja natury ludzkiej, czyli enhipostazyzacja. Ideę enhipostazy rozumianej jako in-egzystencja rozszerzył szczególnie Leoncjusz z Jerozolimy (por. A. Grillmeyer, *Jesus der Christus im Glauben der Kirche*, t. 1, Herder, Freiburg im Breisgau – Basel – Wien 2004, s. 770).

³⁸ Natura wskazuje na dynamizm podmiotu, na tę aktywność, która bez reszty zawarta jest w dynamicznej gotowości tegoż podmiotu (por. Wojtyła, *Osoba i czyn*, s. 127).

³⁹ Wojtyłowy sposób podejścia zdają się potwierdzać słowa Andrzeja Półtawskiego: „Metafizyka tradycyjna w swych podstawowych kategoriach raczej postawiła zagadnienie człowieka

i umniejszanie substancjalności człowieka, ani o deprecjację natury na rzecz osoby, lecz o sposób poszukiwania równowagi między nimi. Dzięki zasadzie enhipostazy nasze spojrzenie na naturę poszerza się, a myślenie o osobie nabiera z kolei konkretnego kształtu i wyrazu. Pozwala ono bardziej zdecydowanie podchodzić do osoby, która, owszem, jest podmiotem mającym wartość samą w sobie, ale jest także kimś istniejącym w danej specyficznej naturze⁴⁰. Zasada enhipostazy przypomina, że osoba to nie teoretyczna nadbudowa, a także nie „część natury” człowieka, ale konkretna rzeczywistość, w której natura ludzka z wszystkimi jej elementami, aspektami i wymiarami odkrywa swój pełny wyraz i sens. Osoba jest czymś pierwotnym, nieredukowalnym do jakiejkolwiek cechy jakościowej czy zespołu cech. Zawiera ona w sobie pewną nieskończoność, niepodlegającą prawom wielkości liczbowych, którym wszak w jakiś sposób podlega natura. Nie oznacza to jednak, jakoby osoba była całkowicie wyjęta spod wpływu owych praw. Dzięki osobie natura może odszukać kierunek własnej dążności ku swojej pełni. W optyce tej ani jeden wymiar ludzkiej natury, czy to psychiczny, duchowy, czy fizyczny, poprzez swoje elementarne odniesienie do wartości najwyższej, jaką przedstawia osoba, nie może rościć sobie prawa wyższości wobec innego wymiaru. Ostatecznie zasada enhipostazy wskazuje na harmonię i wzajemne dopełnianie się osoby i natury – osoba daje naturze sens, a natura jest „materią”, w której osoba się wyraża.

HERMENEUTYKA RELACJI⁴¹

Doświadczenie osoby opiera się na dynamicznej relacji między pokrewieństwem a obcością, co tworzy hermeneutyczny model zrozumienia siebie i innych. Osoba realizuje się zarówno w byciu dla siebie, jak i w relacji z innymi, przy czym te dwa aspekty wzajemnie się warunkują, zgodnie z zasadą: „bycie-w-sobie” i „bycie-dla-drugiego”. Dialektyka relacji, oparta na perycho-retycznym dawaniu i przyjmowaniu, nie dąży do zatarcia różnic między tymi aspektami, lecz podkreśla ich znaczenie. Hermeneutyka relacji ukazuje wartość przekraczania siebie w kierunku innego, by w spotkaniu z nim odkrywać

i jego działania, niż rzeczywiście wyjaśniła wewnętrzną strukturę ludzkiej podmiotowości” (A. Półtański, *Nowość a tradycyjność filozofii Karola Wojtyły*, w: tenże, *Realizm fenomenologii: Husserl – Ingarden – Stein – Wojtyła. Odczyty i rozprawy*, Wydawnictwo Rolewski, Toruń 2000, s. 296).

⁴⁰ Por. Barth, dz. cyt., s. 120.

⁴¹ Szerzej na ten temat zob. tenże, *O hermeneutyce relacji. Wokół personalistycznych inspiracji Karola Wojtyły*, w: *Osoba. Wspólnota. Wartości. Personalizm Karola Wojtyły – Jana Pawła II*, red. A. Lekka-Kowalik, G. Barth, K. Guzowski, B. Sipiński, Instytut Jana Pawła II KUL – Wydawnictwo KUL, Lublin 2021, s. 265-272.

głębsze rozumienie samego siebie. Personalizm Karola Wojtyły podkreśla, że „ja” nie istnieje w oderwaniu od relacji, lecz kształtuje się poprzez odniesienie do „ty” i wspólnoty „my”. Relacje z innymi pozwalają na głębsze samopoznanie, rozwój osobowości oraz budowanie etycznej odpowiedzialności opartej na szacunku dla wolności drugiego człowieka. Hermeneutyka relacji zachęca do wyjścia poza egocentryzm, do otwartości na innych i do uczestnictwa tym, co Wojtyła nazywa „communio personarum”⁴².

Napięcie, jakie powstaje w osobie w związku z dwubiegunowością – wyjścia i powrotu – nadaje jej swoisty hermeneutyczny charakter. Osoba wychodzi od siebie, aby rozumiejąco „czytać” napotkaną rzeczywistość, a potem w ruchu zwrotnym powrócić do siebie, poszerzając rozumienie samej siebie. Personalizm komunijny Wojtyły polega na tym, że egologiczność (wsobność) i relacyjność wyrażają dwubiegunowość osoby. Osoba nie jest ukonstituowana przez „ty” (co ma miejsce w filozofii dialogu), ale spełnia się przez odniesienie do „ty” lub do wspólnoty⁴³. Nie istnieje „ja” w pełni ukonstituowane, które następnie wchodzi w relacje, zawsze bowiem pozostaje ono w relacji. Relacja „ja” skierowana jest do „ty” i powraca do „ja”, od którego wyszła, aby w powrocie do siebie zawrzeć moment budowania swego „ja”. Jest to swoisty sprawdzian „ja” w świetle „ty”. Komunijny wymiar osoby nie sprowadza się tylko do otwartości na inne osoby, do życia i działania wspólnie z nimi, lecz jest czymś głębszym – jest zdolnością do uczestnictwa i miłości. Uczestnictwo (przeciwieństwo alienacji) to pozytywna relacja do człowieczeństwa innych, przy czym człowieczeństwo nie jest rozumiane abstrakcyjnie. Uczestniczyć w człowieczeństwie drugiego oznacza pozostawać w żywej relacji do tego, że jest on tym właśnie człowiekiem, nie zaś wyłącznie w relacji do tego, przez co jest on człowiekiem⁴⁴. Ten rodzaj egzystencjalnego otwarcia w kierunku drugiego powoduje zasadniczą zmianę w nas samych – odmienia nasze przekonania i ma decydujący wpływ na korektę naszych potrzeb. Hermeneutyka relacji zaprasza zatem do wyruszenia w podróż w kierunku kształtowania nowej osobowości, wolnej od małostkowości i samoabsorbencji. W nastawieniu hermeneutycznym uznajemy odpowiedzialność za innych, których odkrywamy w ich nieredukowalności. Zawiera się w tym zmysł etycznej odpowiedzialności, zakorzeniony w uznaniu prymatu podmiotowej wolności jako przesłanki dla poszanowania wolności innych. W dialogu z innymi ludźmi uczymy się patrzeć na siebie w innym świetle. Karol Wojtyła przechodzi od relacji międzyosobowej „ja”–„ty” do „my”. Pragnie pokazać, że nie istnieje

⁴² Wojtyła, *Osoba: podmiot i wspólnota*, s. 25.

⁴³ W sensie podmiotu metafizycznego (suppositum) osoba wchodzi w dialog jako już ukonstituowana, natomiast w sensie podmiotu osobowego – można powiedzieć – konstituuje się w dialogu.

⁴⁴ Por. Wojtyła, *Osoba i czyn*, s. 330-332.

wyłącznie dialog „ja”–„ty”. Egzystencja człowieka odbywa się w kontekście szerokiego „my”. Zawsze „ja” ukrywa się w „my”. „My” nie oznacza prostego faktu ludzkiej wielopodmiotowości, ale wskazuje na swoistą podmiotowość tej wielości, a zatem na *communio personarum*. Możemy wówczas mówić o samokształceniu w procesie oczyszczania naszych myśli i pragnień.

EDUKACJA JAKO SZTUKA ROZUMIENIA I KSZTAŁTOWANIA OSOBY

Edukacja i wychowanie – inspirowane hermeneutycznie – to przede wszystkim wyzwalanie procesu samopoznania i formacji osoby, a nie tylko przekazywanie wiedzy. Prawdziwe wychowanie polega na wewnętrznym zaangażowaniu zarówno nauczyciela, jak i ucznia, prowadząc do wszechstronnego rozwoju człowieka. Edukacja jest dialogiem, ćwiczeniem ludzkiej solidarności oraz otwartością na inne perspektywy, co sprzyja rozwojowi integralnemu. Jej celem jest pomoc w odkrywaniu, co znaczy być człowiekiem – to zaś dokonuje się poprzez akceptację własnych słabości i gotowość do zmiany, a także odwagę ryzykowania niezrozumienia w poszukiwaniu głębszego sensu.

Zdaniem Wojtyły wychowanie to działanie zakorzenione w wewnętrznej istocie osoby. Zarówno wychowawca, jak i wychowanek uczestniczą w tym procesie jako jego aktywni twórcy. Wojtyła proponuje wizję edukacji jako procesu kształtowania siebie, podkreślając jej znaczenie dla całościowego doświadczenia edukacyjnego. Edukacja to świadomy wysiłek prowadzenia ucznia ku mądrości oraz wszechstronnemu rozwojowi jego osoby. Istotę tego procesu oddają słowa: „Wychowanie służy w szczególnym tego słowa znaczeniu uczłowieczeniu człowieka”⁴⁵. Istotą wychowania jest dążenie do tego, aby człowieka uczynić bardziej i prawdziwiej ludzkim i ujawnić jego pierwotną wielkość, dając mu uczestnictwo we wszystkim, czym może ubogacić go natura i historia⁴⁶. Proces ów dokonuje się przy wykorzystaniu licznych środków, ale jego celem zawsze pozostaje osoba. Wychowanie to działalność „z wnętrza” osoby, coś ściśle związanego z jej istotą, a nie mechaniczne i zewnętrzne oddziaływanie jednej osoby na drugą. Czyn wychowawcy i wychowanek jest ich własnym czynem. Wojtyła wysuwa projekt edukacji jako edukacji siebie oraz jej implikacji dla doświadczenia edukacji w ogóle. Zadaniem edukacji jest świadomy wysiłek prowadzenia ucznia w kierunku mądrości, a także ku

⁴⁵ J a n P a w e ł II, *Przyszłość człowieka to sam człowiek* (Homilia podczas Mszy św., Monte Sameiro, 15 V 1982), w: *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II. Antologia wypowiedzi*, red. J. Żukowicz, WAM, Kraków 1990, s. 91.

⁴⁶ Por. A. R y n i o, *Atrakcyjność wychowania chrześcijańskiego*, w: *Wychowanie chrześcijańskie*, red. A. Rynio, Wydawnictwo KUL, Lublin, s. 679. Zob. też: W. C h u d y, *Pedagogia godności. Elementy etyki personalistycznej*, oprac. A. Szudra, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2009.

wszechstronnemu rozwojowi całej osoby. Kluczowe znaczenie ma formacja osoby, dokonująca się poprzez promowanie intersubiektywnego rozumienia. W kontekście edukacyjnym ujawnia się chyba najwyraźniej ów wspólny horyzont rozumienia osób, a jednocześnie społeczny kontekst, w którym – poprzez uczenie się naszych potrzeb i wymagań wraz z innymi – odkrywamy, co znaczy być istotą ludzką. Dlatego też edukacja jest ze swej natury ćwiczeniem ludzkiej solidarności, które przyczynia się do integralnego rozwoju osób. Edukacja stanowi zaproszenie do dialogu polegającego na samokrytycznym braniu pod uwagę innych perspektyw. Ma pomóc w odkryciu pełnego spektrum tego, co znaczy być osobą ludzką, obejmującego wszelkie jej braki pewności siebie i słabości. Dokonywać ma zatem tego nie na drodze nakładania maski i zakrywania tych aspektów, ale przez uniżanie się w najgłębszym poczuciu pokory⁴⁷. Edukacja polega na uczeniu się od innych na drodze rozumienia i dzielenia ich niepokojów. W najgłębszym, egzystencjalnym sensie edukacja stanowi wezwanie, aby odmieniać swoje życie przez wykazywanie się otwartością na drugiego i na to, co nieznane. Edukacja jest wyzwoleniem od siebie i prowadzi do ukształtowania się nowego „ja”, które wykracza poza ciasnotę własnych poglądów i egocentryzm. Edukacja w ujęciu personalistycznym zachęca do stawiania czoła życiu w jego integralności i pojmowania go jako projektu egzystencjalnego. Staje się ona wówczas twórczym paradygmatem dla ludzkiego doświadczenia wyjaśniającego, a zarazem sposobem samorozumienia człowieka.

HERMENEUTYKA CHRYSTOLOGICZNA KAROLA WOJTYŁY – JANA PAWŁA II

Jan Paweł II ukazuje Jezusa Chrystusa jako centralny punkt historii zbawienia, łączący w sobie naturę Boską i ludzką. Wcielenie nadaje ludzkiemu bytowi głębszy sens, czyniąc Boga uczestnikiem ludzkiej historii. Chrystus jest zarówno objawieniem Boga, jak i kluczem do zrozumienia egzystencji człowieka. Jan Paweł II podkreśla nierozzerwalność Bosko-ludzkiej tożsamości Jezusa oraz znaczenie Jego czynów jako wyrazu Jego Boskiego bytu.

Papież wskazuje na Bosko-ludzki horyzont rozumienia Jezusa Chrystusa. Píše: „W tym zbawczym wydarzeniu dzieje człowieka w Bożym planie miłości osiągnęły swój zenit. Bóg wszedł w te dzieje, stał się – jako człowiek – ich podmiotem, jednym z miliardów, a równocześnie Jedynym! Ukształtował przez swe Wcielenie ten wymiar ludzkiego bytowania, jaki zamierzył nadać człowie-

⁴⁷ Por. A. Wierciński, *A Healing Journey toward Oneself: Paul Ricoeur's Narrative Turn in the Hermeneutics Education*, „Ethics in Progress” 1(2010) nr 1, s. 31.

kowi od początku”⁴⁸. Uczynił to w sposób strukturalny, ponieważ wkroczył realnie do wnętrza stworzenia „na sposób ciała” (Kol 2,9). W ten sposób Bóg stał się wewnętrznym punktem odniesienia rzeczywistości stworzonej, nie zaś jej homogenicznym elementem. Ten sposób bytowania Bóstwa w rzeczywistości stworzonej sprawia, że Bóstwo wciela się jako hermeneutyczna struktura bytu i za pośrednictwem człowieczeństwa staje się szczytowym elementem tego, co istnieje. To właśnie Chrystus jako Osoba Bosko-ludzka w sensie ontologicznym stanowi tę właśnie strukturę, zawierającą się w schemacie: „Jezus–Chrystus” lub „Chrystus–Jezus”. „Chrystus” jest ontycznym, objawieniowym oraz interpretacyjnym sensem „Jezusa”, „Jezus” zaś warunkiem i konsekwencją zaistnienia „Chrystusa” jako Sensu. Tym samym możliwe jest sformułowanie tezy, że „Jezus” jest przed-rozumieniem i przed-sensem „Chrystusa”. Bóg niejako „autoryzuje” i tłumaczy osobę i historię Jezusa z Nazaretu, która bez tego byłaby nieczytelna, nie posiadałaby wewnętrznej ciągłości. Bóg staje się Hermeneutą Jezusa Chrystusa, Jego Interpretatorem i Sensem⁴⁹. Również jednak w osobie Chrystusa jako człowieka rozpoznajemy cechy, które pozwalają zidentyfikować Go jako Bóstwo. W konsekwencji Bóg jest już nie do pomyślenia poza historią i losem człowieka oraz świata. Życie, śmierć, zmartwychwstanie Jezusa są współrzędnymi, w których sytuują się i niejasno wyjaśniają tajemnica Boga i zagadka człowieka.

W *Redemptor hominis* Jan Paweł II uwydatnia ten związek, mówiąc o Boskim i ludzkim wymiarze Odkupienia: z jednej strony ukazuje teandryczną rzeczywistość odkupienia, a z drugiej wiąże ją z ontyczną (także Bosko-ludzką) rzeczywistością Jezusa Chrystusa. Dochodzimy tutaj do hermeneutyki osoby Chrystusa i Jego (zbawczego) czynu. Ukazana w *Redemptor hominis* hermeneutyka soterijna (gr. hermeneia soterike) opiera się na koncepcji hermeneutyki osoby przez czyn – ujęcia, które przyszedł Papież tak wyraziście zaprezentował w studium *Osoba i czyn*. Wydarzenie zbawcze jest wielkim „czynem” Boga, przez który odsłonił On tajemnicę swojego boskiego Bytu. Stąd jednym z istotnych problemów, z jakimi musiała uporać się współczesna chrystologia, a który przezwyciężony został w encyklice, była kwestia braku nastawienia dynamicznego i historiozbawczego: koncentrowanie się na momencie statycznym i ontologicznym w ujmowaniu tajemnicy Chrystusa. Czyn zbawczy Chrystusa i Jego osoba są współzależne. W tym sensie można mówić o hermeneutyce osoby Chrystusa przez Jego czyn oraz o hermeneutyce Jego czynu przez Jego Byt. Uzasadniona jest zatem próba odczytania, kim jest

⁴⁸ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, nr 1, The Holy See, www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html, nr 1.

⁴⁹ Por. C.S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 1, Wydawnictwo KUL, Lublin 1999, s. 708.

osoba Chrystusa nie tylko jako ujawniana w czynie, ale nade wszystko jako przez Jego czyn interpretowana.

Jan Paweł II wskazuje w encyklice na Jezusa Chrystusa jako Tego, który w swojej Osobie, w swoim słowie, czynie oraz w swojej historii stanowi podstawowe principium hermeneuticum omnis entis. Papież stwierdza, że jest On „ośrodkiem wszechświata i historii”⁵⁰. Zachęca, aby spróbować spojrzeć na całą rzeczywistość niejako „oczami samego Chrystusa”⁵¹, ponieważ „objawia [On – G.B.] w pełni człowieka samemu człowiekowi”⁵², i podkreśla, że „człowiek odnajduje w Nim swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa”⁵³. W tej perspektywie należy też widzieć zasadnicze zadanie całej tradycji Kościoła: odczytywanie rzeczywistości Boga, człowieka i świata w świetle Jezusa Chrystusa jako Universale Concretum.

*

Analiza dorobku Karola Wojtyły – Jana Pawła II pozwala dostrzec elementy hermeneutyki osoby w jego refleksji nad godnością, wolnością i podmiotowością człowieka. Wojtyła ukazuje osobę jako byt, w którym dokonuje się korelacja między sferą naturalną a nadnaturalną, subiektywną a obiektywną. Jego filozofia podkreśla znaczenie doświadczenia wewnętrznego, które stanowi klucz do zrozumienia ludzkiej tożsamości. Hermeneutyka osoby to nie tylko teoria filozoficzna, ale praktyka życia, która uczy, jak rozumieć siebie i innych w kontekście dynamicznych relacji z historią, kulturą i tradycją. Oferuje narzędzia do krytycznej refleksji nad własnymi uprzedzeniami, wskazując, że rozumienie to proces otwarty, nigdy nieukończony, ale zawsze zakorzeniony w egzystencjalnym doświadczeniu człowieka.

BIBLIOGRAPHY / BIBLIOGRAFIA

- Barth, Grzegorz. *Hermeneutyka osoby*. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2013.
- Barth, Grzegorz. “O hermeneutyce relacji: Wokół personalistycznych inspiracji Karola Wojtyły.” In *Osoba. Wspólnota. Wartości: Personalizm Karola Wojtyły – Jana Pawła II*. Edited by Agnieszka Lekka-Kowalik, Grzegorz Barth, Krzysztof Guzowski, and Bartłomiej Sipiński. Lublin: Instytut Jana Pawła II KUL and Wydawnictwo KUL, 2021.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Redemptor hominis*, nr 1.

⁵¹ Tamże, nr 18.

⁵² Tamże, nr 8.

⁵³ Tamże, nr 10.

- Bartnik, Czesław S. *Dogmatyka katolicka*. Vol. 1, Lublin: Wydawnictwo KUL, 1999.
- Bartnik, Czesław S. *Hermeneutyka personalistyczna*. Lublin: Polihymnia, 1994.
- Bernasiewicz, Wojciech. "Osoba, prawda i objawienie w filozofii Luigiego Pareysona." *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne* 38, no. 1 (2005): 131–51.
- Chudy, Wojciech. *Pedagogia godności: Elementy etyki personalistycznej*. Edited by Anna Szudra. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2009.
- Franz, Albert, Wolfgang Baum, and Karsten Kreutzer, eds. *Lexikon philosophischer Grundbegriffe der Theologie*, s.v. "Symbol" (by Marcello Neri and Karsten Kreutzer). Freiburg, Basel and Wien: Herder, 2007.
- Gadamer, Hans-Georg. *Prawda i metoda: Zarys hermeneutyki filozoficznej*. Translated by Bogdan Baran. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007.
- Gadamer, Hans-Georg. *Rozum, słowo, dzieje: Szkice wybrane*. Translated by Małgorzata Łukasiewicz and Krzysztof Michalski. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1979.
- Galarowicz, Jan. *Człowiek jest osobą: Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*. Kraków: Antyk, 1994.
- Grillmeier, Alois. *Jesus der Christus im Glauben der Kirche*. Vol. 1. *Von der Apostolischen Zeit bis zum Konzil von Chalcedon*. Freiburg im Breisgau, Basel and Wien: Herder, 2004.
- Grygiel, Stanisław. "Hermeneutyka czynu oraz nowy model świadomości." *Analecta Cracoviensia* 5–6 (1973–1974): 139–51.
- Heidegger, Martin. *Bycie i czas*. Translated by Bogdan Baran. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2008.
- Jan Paweł II. Encyclical Letter *Redemptor hominis*. The Holy See. www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_04031979_redemptor-hominis.html.
- Jan Paweł II. "Przyszłość człowieka to sam człowiek." Homily during the Holy Mass in Monte Sameiro, May 15, 1982. In *Rodzina w nauczaniu Jana Pawła II: Antologia wypowiedzi*. Edited by Józef Żukowicz. Kraków: WAM, 1990.
- Półtawski, Andrzej. "Nowość a tradycyjność filozofii Karola Wojtyły." In Półtawski, *Realizm fenomenologii: Husserl – Ingarden – Stein – Wojtyła; Odczyty i rozprawy*. Toruń: Wydawnictwo Rolewski, 2000.
- Ricoeur, Paul. *Egzystencja i hermeneutyka: Rozprawy o metodzie*. Translated by Stanisław Cichowicz. Warszawa: Pax, 1975.
- Ricoeur, Paul. *The Rule of Metaphor: Multi-Disciplinary Studies of the Creation of Meaning in Language*. Translated by Robert Czerny. Toronto: University of Toronto Press, 1977.
- Rynio, Alina. "Atrakcyjność wychowania chrześcijańskiego." In *Wychowanie chrześcijańskie: Między tradycją a współczesnością*. Edited by Alina Rynio. Lublin: Wydawnictwo KUL, 2007.
- Schmitz, Kenneth. *W sercu ludzkiego dramatu: Antropologia filozoficzna Karola Wojtyły – Papieża Jana Pawła II*. Translated by Wojciech Buchner. Kraków: Wydawnictwo M and Instytut Tertio Millennio, 1997.

- Scholtz, Günter. "Czym jest i kiedy istnieje 'filozofia hermeneutyczna'?" Translated by Dariusz Domagała. In *Studia z filozofii niemieckiej*. Edited by Stanisław Czarniak and Jarosław Rolewski. Vol. 1. *Hermeneutyczna tożsamość filozofii*. Toruń: Wydawnictwo Naukowe UMK, 1994.
- Scola, Angelo. *Doświadczenie człowieka: U źródeł nauczania Jana Pawła II*. Translated by Patrycja Mikulska. Lublin: Instytut Jana Pawła II KUL, 2010.
- Stępień, Antoni B. "Fenomenologia tomizująca w książce *Osoba i czyn*." *Analecta Cracoviensia* 5–6 (1973–1974): 153–57.
- Stępień, Antoni B. "Rola doświadczenia w punkcie wyjścia metafizyki." *Zeszyty Naukowe KUL* 17 (1974): 29–37.
- Styczeń, Tadeusz. "Metoda antropologii filozoficznej w *Osobie i czynie*." *Analecta Cracoviensia* 5–6 (1973–1974): 107–15.
- Wierciński, Andrzej. "A Healing Journey toward Oneself: Paul Ricoeur's Narrative Turn in the Hermeneutics Education." *Ethics in Progress* 1, no. 1 (2010): 31–41.
- Wierciński, Andrzej. "Paula Ricoeura antropologiczna hermeneutyka osoby jako l'homme capable." *Analiza i Egzystencja*, no. 19 (2012): 161–76.
- Wojtyła, Karol. "Osoba i czyn." In Wojtyła, "*Osoba i czyn*" oraz inne studia antropologiczne. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2000.
- Wojtyła, Karol. "Osoba: podmiot i wspólnota." *Roczniki Filozoficzne* 24, no. 2 (1976): 5–39.
- Wojtyła, Karol. "Osobowa struktura samostanowienia." In Wojtyła, "*Osoba i czyn*" oraz inne studia antropologiczne. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2000.
- Wojtyła, Karol. "Podmiotowość i 'to, co nieredukowalne' w człowieku." In Wojtyła, "*Osoba i czyn*" oraz inne studia antropologiczne. Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL, 2000.

ABSTRAKT / ABSTRACT

Ks. Grzegorz BARTH – Hermeneutyka osoby w myśli Karola Wojtyły – Jana Pawła II
DOI 10.12887/38-2025-2-150-18

Artykuł podejmuje refleksję nad hermeneutyką osoby jako narzędziem analizy sensu ludzkiej egzystencji, opierając się na badaniu czynników kształtujących tożsamość człowieka w kontekście filozofii Karola Wojtyły. Głównym problemem badawczym jest pytanie o wpływ procesu interpretacji na kształtowanie tożsamości oraz rozumienie osoby ludzkiej. W analizie zastosowano metodę filozoficzną, czerpiąc z dorobku hermeneutycznego Martina Heideggera i Hansa-Georga Gadamera oraz z personalizmu Karola Wojtyły. Główna uwaga skupia się na hermeneutyce czynu i ontologii działania, co pozwala wydobyć znaczenie działania jako fundamentu tożsamości i odpowiedzialności osoby. Przeprowadzona analiza wskazuje, że egzystencja człowieka opiera się na nieustannym procesie interpretacji, zakorzenionym w doświadczeniach osobistych i dialogu z innymi. Hermeneutyka wyrasta z dynamiki relacji między subiek-

tywnym doświadczeniem a obiektywną rzeczywistością. W myśli Wojtyły należy dostrzec rolę transcendencji działania, wolności i odpowiedzialności jako wyrazu autentycznego samospelnienia osoby. Ponadto personalizm komunijny ukazuje tożsamość osoby poprzez relacje międzyosobowe, hermeneutyka chrystologiczna wskazuje zaś na Jezusa Chrystusa jako kluczowy punkt odniesienia dla rozumienia godności i powołania człowieka. Dalsze badania mogą skupić się na pogłębionej analizie hermeneutyki relacji międzyosobowych, roli edukacji w procesie formacji osoby oraz na znaczeniu wymiaru chrystologicznego w kształtowaniu współczesnej antropologii filozoficznej.

Słowa kluczowe: personalizm, hermeneutyka, osoba, Karol Wojtyła, podmiot

Kontakt: Katedra Chrystologii i Personalizmu Chrześcijańskiego, Sekcja Teologii Dogmatycznej, Instytut Nauk Teologicznych, Wydział Teologii, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin

E-mail: grzegorz.barth@kul.pl

<https://pracownik.kul.pl/grzegorz.barth/dorobek>

ORCID 0000-0002-2590-0182

Fr. Grzegorz BARTH, *The Hermeneutics of the Person in the Thought of Karol Wojtyła—John Paul II*

DOI 10.12887/38-2025-2-150-18

The article reflects on the hermeneutics of the person as a tool for analyzing the meaning of human existence, based on the study of factors that shape identity within the context of Karol Wojtyła's philosophy. The main research problem concerns the influence of the interpretive process on the formation of identity and the understanding of the human person. The analysis employs a philosophical method, drawing on the hermeneutical contributions of Martin Heidegger, Hans-Georg Gadamer, and the personalism of Karol Wojtyła. The primary focus is on the hermeneutics of action and the ontology of action, emphasizing the significance of action as the foundation of personal identity and responsibility. The analysis demonstrates that human existence is rooted in a continuous process of interpretation, grounded in personal experiences and dialogue with others. Hermeneutics is shaped by the dynamic relationship between subjective experience and objective reality. In Wojtyła's thought, the roles of the transcendence of action, freedom, and responsibility are recognized as expressions of authentic self-fulfillment. Furthermore, communal personalism presents personal identity through interpersonal relationships, while Christological hermeneutics identifies Jesus Christ as the central reference point for understanding human dignity and vocation. Future research may focus on an in-depth analysis of the hermeneutics of interpersonal relationships, the role of education in the process of personal formation, and the significance of the Christological dimension in shaping contemporary philosophical anthropology.

Keywords: personalism, hermeneutics, person, Karol Wojtyła, the human subject

Contact: Department of Christology and Christian Personalism, Institute of Theology, The John Paul II Catholic University of Lublin, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin, Poland

E-mail: grzegorz.barth@kul.pl

<https://pracownik.kul.pl/grzegorz.barth/dorobek>

ORCID 0000-0002-2590-0182